

Czy wpisanie pałaców i ogrodów na listę UNESCO jest możliwe?

# Strategia marzeń

Ci, którzy myślą o wpisaniu zabytków Kotliny Jeleniogórskiej na listę UNESCO, bujają w obłokach - takie wrażenie można było odnieść po wystąpieniu konserwatora zabytków Wojciecha Kapałczyńskiego.

MJ 22.V.07

Do dyskusji na ten temat doszło w Pałacu Paulinum w trakcie spotkania na temat strategii rozwoju turystyki w regionie jeleniogórskim. Jej częścią jest plan wpisania zabytków na listę UNESCO i opracowanie Tez karkonoskich.

## Bardzo długa droga

Jak powiedział Krzysztof Korzeń z zarządu Fundacji Dolina Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej, jeśli samorządy lokalne i Związek Gmin Karkonoskich podejmą odpowiednie decyzje, w ciągu dwóch-trzech lat powstanie Park Kulturowy. Obejmie pałace i ogrody w gminie Mysłakowice, być może też zabytki w gminie Podgórzyn i w Jeleniej Górze. Utworzenie Parku Kulturowego jest niezbędne, by móc starać się o wpis na listę UNESCO.

Trzeba opracować plan ochrony parku, najlepiej według wzorów planu zarządzania obiektem z listy światowego dziedzictwa kultury UNESCO, jak też wskazać fundusze, które umożliwią ochronę i pielęgnację zabytków i ogrodów.

- Do ministra kultury skierowany zostanie wniosek o wpis na prezydencką listę pomników historii - tłu-

maczył Krzysztof Korzeń.

Aby do tego doszło, park musi mieć pozytywną opinię Rady Ochrony Zabytków przy ministrze kultury. Należy też doprowadzić do umieszczenia parku na ministerialnej liście, kierowanej do Centrum Światowego Dziedzictwa. Na tym etapie konieczna będzie pozytywna opinia ekspertów z Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków.

## Tezy karkonoskie

Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów Kotliny Jeleniogórskiej współpracuje ze Związkiem Gmin Karkonoskich, na zlecenie którego opracowane są Tezy karkonoskie. Jak stwierdził prof. Tadeusz Borys, tezy mają być połączeniem „planowania obywatelskiego z planowaniem gmin”. Obywatelskie to zamiary różnych stowarzyszeń, które mogą zgłaszać swoje plany twórcom tez.

Według Witolda Szczudłowskiego ze Związku Gmin Karkonoskich, ze skonfrontowania tez ze strategią rozwoju Karkonoszy, opracowanej po stronie czeskiej, może powstać spójna strategia rozwoju całego regionu. Jeśli włączy się do prac nad nią Niemców z przygranicza, uda się



Wspaniale odnowiony Pałac Paulinum też może znaleźć się na liście UNESCO.

zbudować ramy rozwoju dla wszystkich na pograniczu polsko-czesko-niemieckim.

## Pałace, fabryki, ogrody, kopalnie...

Chodzi o to, by nie było bałaganu, gdy ktoś np. stara się o wpis na listę

UNESCO, a jego sąsiad toleruje inwestora, który uruchamia śmierzące kopalnie z dziesiątkami ciężarówek.

Tak to niestety wygląda teraz. Strątegie można budować, ale rzeczywistości one nie zmieniają. Elizabeth von Kuester z pałacu w Łomnicy powie-

ła wprost, że potrzebne są konkrety.

- Od moich gości, którzy chcą zobaczyć Kotlinę Jeleniogórską jako dolinę pałaców i ogrodów, słyszę uwagi krytyczne - stwierdziła.

Według Wojciecha Kapałczyńskiego decydecjami na spotkaniach z udziałem ludzi starających się o ochronę wartości kulturowych zapewniali, że chodzi im o to samo, podczas gdy życie mówi co innego. Przykładem może być fabryka płytek w Piechowicach, która zniszczyła krajobraz, wielki hotel Gołębiewski (w budowie) w Karpaczu czy też plany Mysłakowic, gdzie mają powstać ogromne osiedla mieszkaniowe. Ktoś bowiem kupił ziemię i chce teraz na niej zarobić, a radni gminy idą mu na rękę i uchwalają takie plany zagospodarowania, jakich on potrzebuje. Jednym słowem - rządzi pieniądź.

- Jesteśmy za słabi, by wprowadzić do samorządów przedstawicieli, którym chodziłoby o to samo, co nam - powiedział W. Kapałczyński. Oznacza to, że walkę o to, co i jak jest budowane, trzeba przenieść do gmin. Tam trzeba wywierać naciski, by nie zezwalano na kolejne szkodliwe budowle.

Tekst i zdjęcie:

Leszek Kosiorowski